

IZABELA GRABOWSKA
SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny
Ośrodek Badań nad Migracjami UW

MIGRACJE MIĘDZYNARODOWE I TEORIA BOURDIEU*

Migracja stała się naturalnym zjawiskiem współczesnych społeczeństw (zob. np. Bommès, Morawska 2005). Studia migracyjne i socjologia coraz więcej czerpią od siebie nawzajem. Można mówić nawet o wzajemnym przenikaniu się dyscyplin. Pod różnymi szerokościami geograficznymi socjologowie często postulują, by systematycznie i odważnie sięgać do teorii i instrumentów socjologicznych w celu wyjaśnienia niejednoznaczności, wieloaspektowości, wielokierunkowości, wieloprzyczynowości oraz wielopoziomowości procesów migracyjnych (Morawska 2001; O'Reilly 2012; Bakwell 2010; Castles 2010; Van Hear 2010; Grzymała-Kazłowska 2013; Costa, Murphy 2015). Celem ma być nie stworzenie jednej, uniwersalnej teorii migracji, ale zastosowanie podejść i wyjaśnień inspirowanych teoriami i koncepcjami socjologicznymi tak, by przyczyniło się to do zgłębienia procesów, mechanizmów, strategii i praktyk migracyjnych na poziomach: makro, mezo i mikro (Faist 2010). Potraktowanie migracji jako zjawiska społecznego umożliwia wyjście poza diagnostyczny, statyczny, fotograficzny jej opis. Taką perspektywę stwarza aparat pojęciowy Pierre'a Bourdieu.

Zamierzam tu rozpatrzyć teoretyczne możliwości zastosowania w studiach migracyjnych pojęć Pierre'a Bourdieu: habitusu, kapitału, pola i praktyk społecznych. Poruszę następujące zagadnienia teoretyczne: (1) Co się dzieje z ha-

Adres do korespondencji: igrabowska-lusinska@swps.edu.pl

* Tekst powstał z naukowej inspiracji projektem badawczym TRANSFORMIG (*Transforming Migration: Transnational Transfer of Multicultural Habitus*, ERC Starting Grant), który jest realizowany w latach 2013–2016 w Uniwersytecie Humboldta w Berlinie.

bitusem w procesie migracji?; (2) Czym jest pole w przestrzeni migracyjnej?; (3) Jak migranci pozyskują i konwertują kapitały?; (4) Co się dzieje z praktykami społecznymi w przestrzeni migracyjnej?

BOURDIEU I SOCJOLOGIA MIGRACJI

Dokonania Bourdieu — jak ujął to Loïc J. D. Wacquant w *Zaproszeniu do socjologii refleksyjnej* — „zostały uznane za jedno z najbardziej pomysłowych i płodnych zespołów teorii i badań socjologicznych w powojennej historii” (Bourdieu, Wacquant 2001, s. 8), ale „mimo obszernej, powstałej w ostatnich latach literatury omawiającej jego prace, Bourdieu pozostaje czymś w rodzaju intelektualnej enigmy” (Bourdieu, Wacquant 2001, s. 10). Aparat pojęciowy tego socjologa przez wielu badaczy, a także przez niego samego, był stosowany w różnych dyscyplinach i różnych obszarach problemowych: edukacji, sztuki, płci, smaku, klasy, świata akademickiego/intelektualnego, więzienia, języka, religii, filozofii, nauki, polityki. Do tego katalogu należy dodać problematykę migracji, gdzie z powodzeniem wykorzystywano go od co najmniej dwóch dekad. Sam Bourdieu wielokrotnie podejmował tę problematykę. Jednak problem wybiórczego stosowania wypracowanych przez niego narzędzi intelektualnych dotyczy także studiów migracyjnych. Chodzi głównie o dekompozycję równania pojęciowego: *habitus*[kapitały] + pole = praktyka (zob. Maton 2012), i traktowanie poszczególnych komponentów w oderwaniu od siebie. Najwięcej uwagi w studiach migracyjnych poświęcono kapitałom i ich konwersji w ujęciu migracyjnym oraz *habitusowi* (*habitusowi* transnarodowemu, *habitusowi* migracyjnemu). Kwestie pola i praktyk społecznych do tej pory nie mają systematycznych odniesień w studiach migracyjnych.

Sam Bourdieu pośrednio odnosił się do zagadnień migracyjnych. Na przykład systematycznie poruszał kwestię państwa, co jest jednym z kluczowych zagadnień w studiach migracyjnych. Interesował się również postkolonialnymi problemami Algierii, które wiązały się z migracjami do Francji. Sam zresztą wielokrotnie przebywał w Algierii (najpierw jako żołnierz, potem jako badacz) (zob. Bourdieu, Wacquant 2000). Ten ostatni aspekt jest szczególnie istotny w studiach migracyjnych, ponieważ — jak piszą Bourdieu i Wacquant za Sayadem (2000), który badał migracje z algierskiej Kabylii — po pierwsze, socjologia migracji powinna zaczynać od studiów miejsca wysyłającego, jego struktury i problemów, a nie od miejsca przyjmującego. Po drugie, migracja jest produktem procesów historycznych i relacji dominacji między państwami, co migrant raczej nieświadomie odzwierciedla w swoich strategiach działania i doświadczeniach. Po trzecie migracja, jak każdy inny proces społeczny, wymaga społecznego zbiorowego powielania. Kluczowe jednak jest to, że socjologia migracji powinna być refleksyjna i uwzględniać historię społeczną i dyskurs publiczny wokół procesów społecznych, w które migracja jest uwikłana i które

współtworzy. Takie podejście daje badaczom perspektywę obejmującą relacje między obywatelem, państwem i narodem.

Autorzy sądzą, że socjologia migracji powinna brać pod uwagę nie problemy, które z powodu migranta powstają w społeczeństwach przyjmujących, jak zatrudnienie, zakwaterowanie, szkolnictwo, opieka zdrowotna, lecz dynamiczne relacje „pomiędzy systemem dyspozycji emigrantów a całokształtem mechanizmów, którym podlegają w procesie emigracji” (Bourdieu, Wacquant 2000, s. 174; por. Sayad 1999, s. 57). Powoduje to konieczność rekonstrukcji trajektorii poszczególnych osób, rodzin, grup, które angażują się w proces migracji. Migracja uwarunkowana jest relacjami między państwami, jednak ten poziom makrospołeczny nie powinien przesłonić perspektywy świata codziennego migrantów. Zwłaszcza że, jak zauważają Bourdieu i Wacquant, każdy migrant nosi w sobie te stosunki między państwami, które są „relacjami władzy” i wdraża je w swoich codziennych strategiach i doświadczaniu codzienności. Migracje w jakimś stopniu zaburzają porządek społeczny i pozbawiają migrantów ich własnych moralnych i kulturowych kodów (Sayad 1999, s. 171). Migracja — jak piszą Bourdieu, Wacquant (2000, s. 176), sięgając do Marcela Maussa (1973) — jest „totalnym faktem społecznym”, który zmienia społeczeństwa, zwłaszcza wysyłające, bo zmienia porządek jego instytucji. W procesie migracji migranci dyslokując się ze znanego *milieu*, tracą rodzimy krąg. Nie zabezpieczają sobie nowego miejsca, w nowych okolicznościach; wchodzą w posiadanie czegoś, co można określić jako „podwójna świadomość”, która jest źródłem zarówno nadziei na powrót i tęsknoty (cierpienia). Bourdieu i Wacquant doceniają bystrość analityczną Sayada, który pisze o tym, że migranci w społecznej przestrzeni migracji są złapani w pułapkę między społecznym bytem i niebytem.

ROZUMIENIE APARATU POJĘCIOWEGO BOURDIEU

Bourdieu wnosi do socjologii, przywołany wyżej, zespół pojęć, który ujmuje w równanie: $\text{habitus}[\text{kapitał}] + \text{pole} = \text{praktyka}$ (Bourdieu 1986, s. 101; por. Maton 2012). Tak ujęty heurystyczny aparat pojęciowy spróbuję rozpatrzyć pod kątem użyteczności w studiach migracyjnych.

Powyższe równanie może być odczytane w następujący sposób: praktyki są efektem dyspozycji jednostki (*habitus*) i pozycji w polu (zależnej od posiadanego kapitału) w ramach sytuacyjnej konfiguracji sił, na danej arenie społecznej (w polu). Praktyki są zatem nie tylko efektem czyjegoś *habitusu*, ale relacją między indywidualnym *habitusem* i uwarunkowaniami. Bourdieu (1993, s. 46) określa tę relację jako „dwie ewoluujące logiki albo historie”.

Bourdieu pyta, jak można pogodzić strukturę i indywidualne działania/podmiotowe sprawstwo. Tym spoiwem jest *habitus*, który jest łącznikiem między: (1) przeszłością, terażniejszością i przyszłością (nosimy w sobie historię i wprowadzamy ją w terażniejsze okoliczności; każdy z nas nosi w sobie

„wczorajszego człowieka”); (2) tym, co społeczne i jednostkowe; (3) tym, co obiektywne i subiektywne; (4) strukturą i podmiotowym sprawstwem (Bourdieu 2007).

Mówiąc prosto, habitus jest naszym sposobem/stylem działania, odczuwania, myślenia i bycia. Uwzględnia sposób, w jaki „nosimy” naszą historię, jak wnosimy tę historię w obecne okoliczności, i jakie wybory, decyzje podejmujemy, aby działać w określony sposób. Przez cały czas jesteśmy zaangażowani w proces tworzenia historii, ale do końca nie mamy wpływu na jej ukształtowanie. Przeszłość wyznacza nasze ścieżki i wybory. Habitus w każdym momencie funkcjonuje jako matryca percepcji, zrozumienia wartości czegoś i działania, pozwalająca transferowi schematów na rozwiązywanie problemów w podobnych warunkach (Bourdieu 1971, s. 83). Bourdieu (2007) dopuszcza jednak jego transformacje w toku kolejnych doświadczeń (dostosowania, korektę), mimo że składają się nań trwałe dyspozycje. Takim doświadczeniem, które może wpłynąć na korektę habitusu, jest migracja międzynarodowa (Nowicka 2015a, 2015b).

Kapitał jest przypisany do habitusu i jest definiowany jako atrybuty, własność, właściwość osoby albo pozycja, którą można wymienić na dobra, usługi, szacunek. Funkcjonuje pod wieloma postaciami: symbolicznej, kulturowej, społecznej, lingwistycznej i ekonomicznej. Habitus to kontekst, w którym różne formy kapitałów: ekonomiczny, społeczny, kulturowy, są wartościowane i zyskują znaczenie. Każdy z typów kapitału może nabierać innych, nowych znaczeń w procesie migracji międzynarodowych.

Pole w ujęciu Bourdieu jest przestrzenią gry z zasadami. Wiele jest takich gier, więc jest również wiele pól. Habitus społecznie inkorporowany jest w polu, niejako „w domu”, to znaczy kiedy znajduje się w świecie, którego jest wytworem. Podczas migracji aktor społeczny wychodzi poza znany mu świat i doświadcza nowej przestrzeni społecznej, z którą styka się jego/jej habitus (Nowicka 2015a, 2015b).

Zetknięcie habitusu i kapitału w polu wytwarza praktyki, które są produktem społecznie ukonstytuowanego sensu gry. Praktyka jest obiektywną wiedzą społeczeństwa i operacyjną wiedzą w społeczeństwie. Habitus wytwarza praktyki, które reprodukcją regularności w obiektywnych warunkach. Habitus dostarcza ram działania dla praktyk. Praktyki odnoszą się do obiektywnej struktury, w ramach której habitus jest wytwarzany w momencie krytycznym, w którym następują radykalne krótkie transformacje (migracja może temu sprzyjać).

TRANSNARODOWY HABITUS

Migracje początkowo były analizowane oddzielnie w miejscu przyjmującym i wysyłającym, a problemy badawcze były wyspecyfikowane w odniesieniu do perspektywy „tam” i „tu”. W rzeczywistości migracje są znacznie bardziej

skomplikowanym procesem społecznym, często odbywającym się gdzieś pomiędzy „tam” i „tu”, w transnarodowej przestrzeni społecznej (Faist 2000). Wytworzenie takiego „pola” jest spowodowane tym, że migranci utrzymują silne powiązania między krajem przyjmującym i wysyłającym.

Transmigracja rozszerzyła i wyniosła przestrzeń życia ludzkiego (w leksykonie Bourdieu praktyk i doświadczenia) ponad granice państw narodowych i spowodowała wytworzenie czegoś na kształt transnarodowego habitusu (Guarnizo 1997). Koncepcja transnarodowego habitusu jest pewnego rodzaju szkieletem, który pozwala zrozumieć wartość różnych form kapitałów w procesie migracji (Kelly, Lusia 2006). „Transnarodowy habitus jest szczególnym zestawem dualistycznych dyspozycji, które powodują, że migranci działają i reagują w specyficznych sytuacjach w sposób, który może, ale nie musi, być wykalkulowany, i nie jest to tylko kwestią świadomej akceptacji specyficznych społecznych i kulturowych zasad zachowań” (Guarnizo 1997, s. 311). Migranci, jak pisze Luis Eduardo Guarnizo, mają podwójną ramę odniesienia, która powoduje, że porównują i zestawiają sytuacje, w których się znajdują w krajach przyjmujących, z tymi, których doświadczyli w miejscach wysyłających. W efekcie rozwijają multiplikowane tożsamości, zakorzenione w obu krajach, powstają w ten sposób zestawy praktyk, które wydają się nielogiczne z perspektywy pojedynczego państwa narodowego. Transnarodowy habitus w ujęciu Guarnizo inkorporuje społeczną pozycję migranta (tam i tu) i kontekst, w którym transmigracja ma miejsce. Guarnizo zauważył, że migranci z tych samych kategorii społecznych (klasy, płci, pokolenia) wytwarzają podobne transnarodowe praktyki. Zgłębia on w swoich badaniach, jak takie transnarodowe habitusy „łączą” kraje (np. Dominikanę i Stany Zjednoczone Ameryki) i co to może powodować.

Steven Vertovec (2012) pisze o reorientacji habitusu w efekcie transnarodowej migracji. Proces ten odbywa się w transnarodowej przestrzeni migracyjnej w codziennym świecie jednostek za sprawą komunikacji (telefonicznej, internetowej), pojawienia się nowych form rodzinnych (rodziny transnarodowe) oraz norm (pojawienie się nowych transnarodowych zobowiązań i interesów, oczekiwań, odpowiedzialności, struktur instytucjonalnych). Vertovec twierdzi, że „habitus jest zestawem społecznie i kulturowo uwarunkowanych dyspozycji albo skłonności jednostek zdobywanych w toku życia, które generują codzienne społeczne praktyki w natychmiastowych okolicznościach. [...] Ten repertuar nie do końca świadomych i nieświadomych percepcji, wartości, spostrzeżeń, punktów odniesienia ukierunkowuje osobiste cele i kontakty społeczne” (Vertovec 2012, s. 18/19). Badacz odnosi to do kontekstu migracyjnego.

Caroline Plüss (2009) wykorzystuje koncepcję transnarodowego habitusu do wyjaśnienia, dlaczego i jak jednostki, które żyły w różnych społeczeństwach i kulturach, rozwijają kosmopolityczne albo kulturowo hybrydowe tożsamości. Nakłada się na to kontekst globalizacyjny, co powoduje, że habitus każdego

człowieka może być transnarodowy. Zdaniem Plüss transnarodowy habitus wytwarza się z woli migranta, by zachować stare atrybuty kapitału kulturowego i włączać nowe, czyli adaptowane elementy nowej kultury. Może to jednak prowadzić do konfrontacji w obrębie zespołu wykluczających się wartości. Transnarodowy habitus tworzy się, kiedy ludzie chcą wyeliminować te napięcia między starym a nowym.

Greg Noble (2013) podejmuje kwestię transformacji migranta w kierunku bycia mieszkańcem kraju osiedlenia. Co jeśli habitus nie pasuje do nowego miejsca? — pyta. I co jeśli „wina” leży zarówno po stronie habitusu, jak i pola? Noble rozumie wielokulturowy albo transnarodowy habitus jako warunek ucieleśnionej ambiwalencji, świadomości ulokowanej w ramach wielorakiej i zróżnicowanej różnorodności. Mówi o tworzeniu u migrantów „etnicznego habitusu” jako procesie pozycjonującym migranta podlegającego narodowej przynależności zgodnie z wieloraką logiką zróżnicowań. Jest to podejście fenomenologiczne, odnosi się do odbierania przestrzeni zmysłami, nawykowego procesu ogarniania nowej przestrzeni, wychodzącego poza pragmatyczne mistrzostwo. Dotyczy głównie momentu dezorientacji (pierwotnego doświadczenia pola, w rozumieniu Bourdieu), wywoływanej przez niedopasowanie między habitusem a uwarunkowaniami i powodującej procesualne odrzucenie, negatywne opinie, dyskomfort, problemy adaptacyjne. Taki proces niedopasowania może powodować większą świadomość własnego habitusu w konfrontacji ze zróżnicowaniem społecznym. Może się objawiać „niezdarnością społeczną” w przestrzeni kraju przyjmującego oraz, w mniejszym stopniu, także kraju wysyłającego. Niezdarność ta jest spowodowana inną niż dotychczasowa logiką praktyk. O tym pisze Bourdieu (2002) w studium o społeczności wiejskiej w Béarn — wiejscy kawalerowie nie są tam w stanie się odnaleźć (cieleśnie i społecznie) na rynku matrymonialnym, na którym rządzą obce im zasady zurbanizowanego społeczeństwa. Dotychczasowe strategie, działania, praktyki tracą swoją oczywistość, mogą nie działać w miejscu przyjmującym. Takie niedopasowanie może powodować inercję habitusu, zanim jednostka osiągnie spójność. Taka spójność jest możliwa do uzyskania, w ujęciu Bourdieu, przez modyfikację stylu życia: wybór osób, produktów i praktyk.

Ambiwalencja przynależności powoduje, że migranci nigdy do końca nie przynależą do żadnego z miejsc. Noble (2013) nazywa to etnicznym habitusem i rozumie również etniczność jako pole. W *Medytacjach pascaliąskich* Bourdieu (2006, s. 161) mówi o tym, że habitus ciągle się zmienia pod wpływem nowych doświadczeń. Dyspozycje podlegają ciągłej rewizji, ale nie radykalnym zmianom, ponieważ opierają się na wcześniejszym ukształtowaniu. Dochodzi do konfrontacji utrwalonych, zakotwiczonych dyspozycji (najczęściej powstałych w procesie socjalizacji pierwotnej) z tymi dyspozycjami, które podlegają dynamicznym zmianom. Postać migranta jest dobrym ucieleśnieniem koncepcji habitusu Bourdieu.

KAPITAŁ I JEGO FORMY W MIGRACJACH

Philip Kelly i Tom Lusia (2006) mówią o habitusie w kontekście nadawania znaczenia kapitałowi w różnych formach w przestrzeni migracyjnej. Habitus jest swoistym *know-how* gry w społeczeństwie. W ujęciu Bourdieu jest władzą, władzą jest zarówno posiadanie kapitału, jak i umiejętność podnoszenia jego wartości. Społeczne praktyki, które zawierają w sobie wymianę kapitałów, nie są zatem determinowane przez obiektywne struktury, ale przez obiektywne zasady gry. Bourdieu wyróżnia trzy formy kapitału: ekonomiczny, czyli zasoby i wartości finansowe, odnoszące się doń działania jednostek polegają na strategii *homo economicus*; opierający się na sieciach kapitał społeczny, który może być pobudzany, aby maksymalizować korzyści i minimalizować straty; kapitał kulturowy, czyli zasoby symboliczne, które ktoś może posiadać i wykorzystywać. Ten ostatni typ kapitału może mieć formę zinstytucjonalizowaną (dyplom uniwersytetu) i ucieleśnioną (język, akcent, rasa; także zobiektywizowaną: ubranie, sprzęt, kolekcja dzieł sztuki). Wszystkie trzy formy mogą konstytuować kapitał symboliczny, w zależności od tego, jak są społecznie wartościowane. Walidacja tych form kapitałów, jak piszą Kelly i Lusia (por. Nowicka 2014), zależy od społecznego i przestrzennego kontekstu, na przykład polski dyplom ma inną wartość w Polsce i w Wielkiej Brytanii. Migranci swoje praktyki dostosowują do zasad gry, do tego, co jest warte działania. Internalizują oczekiwania społeczne jako swoje ucieleśnione dyspozycje. Formy kapitału nie są stałymi zasobami, ale ciągle dynamicznie cyrkulują, są oceniane w zależności od sytuacji, logiki i zasad gry (Nowicka 2014). Podlegają konwersji, czyli przechodniości.

W studiach migracyjnych kapitały były najczęściej wykorzystywanym narzędziem socjologii Bourdieu (np. Kelly, Lusia 2006), także w polskich studiach migracyjnych (np. Górny, Stola 2001; Łukowski 2004; Matejko 2004). Zastosowaniu koncepcji habitusu i kapitału w studiach migracyjnych przyświeca fakt, że różne formy kapitałów nie są łatwo walidowane i transferowalne między krajem wysyłającym i przyjmującym. Tego typu transfer zaczyna się w transnarodowych przestrzeniach społecznych.

Stosunkowo najłatwiej poddaje się badaniu kapitał ekonomiczny, czyli zgromadzone przez migrantów zasoby finansowe, wysyłane i inwestowane w miejscach pochodzenia, tzw. *economic remittances*. Ten typ kapitału łatwo przechodzi w inne formy, na przykład edukację dzieci, edukację własną, założenie własnej działalności gospodarczej, podnoszenie jakości życia przez poprawianie warunków życia itd.

Jeżeli chodzi o kapitał społeczny, to chodzi głównie o sieci migranckie i kontakty aktywowane na potrzeby migracji. Już William I. Thomas i Florian Znaniecki w *Chłopie polskim w Europie i Ameryce* pokazali ogromne znaczenie sieci powiązań osobistych (także transnarodowych) w rozwoju migracji międzynarodowych. Sam Bourdieu określił kapitał społeczny jako sumę zasobów, rzeczywistych lub wirtualnych, które są dostępne dla danej jednostki lub grupy dzięki

posiadaniu trwałej sieci mniej lub bardziej zinstytucjonalizowanych związków wzajemnej znajomości i uznania (Bourdieu, Wacquant 2001). O akumulacji i wykorzystaniu migracyjnego kapitału społecznego mówili Agata Górny i Dariusz Stola (2001), a także Ewa Matejko (2004), analizując migracje niepełne i sezonowe z Polski w latach dziewięćdziesiątych. Kapitał migracyjny w ujęciu tych autorów składa się z dwóch elementów: (1) zasobów ułatwiających migrację, czyli kapitałów kulturowego i ekonomicznego oraz powiązań z posiadaczami tych zasobów, czyli kapitału społecznego; (2) relacji, które sprawiają, że osoba posiadająca pewne zasoby jest w stanie ich użyć. Badacze ustalili, że kapitał społeczny w migracjach jest uruchamiany w konkretnym celu. Kapitał społeczny jest kontekstualny, co znaczy, że bliskie osoby mogą nie posiadać zasobów, które w danej sytuacji są migrantowi potrzebne. Kapitał ten przed erą powszechnej dostępności internetu charakteryzowała duża koncentracja geograficzna: regionalna i lokalna. Analiza zwraca uwagę na istotność nie tylko „społecznego kapitału wyjazdowego”, ale również „społecznego kapitału powrotnego” (czyli kapitału zakumulowanego zagranicą). Przykład migracji cyrkulacyjnych zwraca uwagę na szczególną perspektywę konieczności dbania o kapitał społeczny. Z czasem jednak siła kapitału społecznego maleje. Badacze tłumaczą to metaforą finansową — kapitał społeczny to jakby „społeczna zdolność kredytowa jednostki”, która ma swoje granice. Sieć migracyjna jest tutaj swoistą, zazwyczaj niematerialną kasą zapomogowo-pożyczkową, która działa na zasadzie wzajemności społecznej.

Analizy Wojciecha Łukowskiego (2004), które dotyczyły migracji sezonowych pokazały, że migracja narusza porządek istniejącego kapitału społecznego: relacji rodzinnych, sąsiedzkich, usytuowania w społeczności lokalnej. Jednocześnie przykład migracji poakcesyjnych z Polski pokazuje, że migranci bez zasobów kapitału społecznego są w stanie wyjeżdżać do nowych krajów. Kapitał społeczny nie determinuje całkowicie wyjazdów zagranicę (zob. Górny, Stola 2001).

Obecnie coraz więcej uwagi w badaniach migracyjnych poświęca się znaczeniu internetowych serwisów społecznościowych dla migranckiego kapitału społecznego. Rianne Dekker i Godfried Engbersen (2013) mówią o uruchamianiu ukrytych zasobów (np. poprzez blogi lub dawno niewidzianych znajomych ze szkoły), które mają pomóc albo w samym akcie migracji, albo w zaznajomieniu się z zasadami gry w polu państwa przyjmującego.

Najwięcej uwagi w badaniach migracyjnych poświęcono kapitałowi kulturowemu. Podejścia te najczęściej naznaczone są „syndromem plecaka” — uznaje się, jakoby migranci przywozili ze sobą kapitał kulturowy, który albo pasuje, albo nie pasuje do pola kraju przyjmującego (Erel 2010). Pojęcie kapitału kulturowego jest także stosowane, by pokazać na przykład zmiany ról płciowych w filipińskich gospodarstwach domowych po powrocie do domu (McKay 2001). Inni badacze wskazują na siłę certyfikatów i dyplomów przywiezionych z zagranicy (np. Bauder 2005). W polskim kontekście mówi się też

o kompetencjach społecznych przywiezionych przez migrantów (Grabowska, w druku).

Umut Erel (2010) pokazuje, że migracja może wytwarzać i reprodukować (mobilizować, kształtować, walidować) kapitał kulturowy, który nie tylko odzwierciedla, ale także buduje nowe relacje władzy między krajem przyjmującym i wysyłającym. Erel pisze, że migranci sami tworzą mechanizmy walidowania kapitału w procesie negocjacji pozycji etnicznej i instytucji oraz sieci migranckich. Sam akt migracyjny zakłóca prostą reprodukcję kapitału kulturowego, ponieważ migracja oznacza, że warunki wytwarzania habitusu nie są analogiczne do warunków jego funkcjonowania (Bourdieu 2007). Migranci doświadczają konsekwencji nieodpowiedniości własnego kapitału kulturowego i kapitału symbolicznego w kraju przyjmującym (Erel 2010, s. 648). Erel podkreśla, że pojęcie kapitału kulturowego jest instrumentem użytecznym w badaniach migracji, zwłaszcza wtedy gdy instytucje kraju przyjmującego stawiają ograniczenia, co często skutkuje brakiem uznawalności kwalifikacji (Bauder 2005) (a nawet jeśli kwalifikacje są formalnie uznawane, pracodawcy podnoszą argument braku lokalnego doświadczenia). W tym kontekście znaczenie ma „lokalna walidacja kapitału kulturowego” (Erel 2010, s. 648). Magdalena Nowicka (2014) w przypadku migrantów z Polski w Wielkiej Brytanii mówi o walidowaniu kapitału kulturowego w miejscu pracy (i to głównie w odniesieniu do tzw. kompetencji miękkich).

POLE W MIGRACJACH

O polu sam Bourdieu mówi, że jest to koncepcja nadrzędna, prymarna wobec pozostałych narzędzi teoretycznych. Konceptualizuje i operacjonalizuje teorię pola z perspektywy pola sztuki. Pole jest przestrzenią strukturyzowania habitusu i oddziaływania jego sił strukturujących. Habitus w zetknięciu z polem wytwarzają i reprodukują praktyki społeczne, rozumiane jako społecznie wytworzone schematy myślowe. W polu następuje gra sił, zależna od dystrybucji i wartości kapitałów, które są zarówno produktem pola, jak i jego procesem.

Badacze migracyjni odnoszą się, choć w ograniczony sposób, do tego, co może stanowić pole w przestrzeni migracyjnej. Sama przestrzeń migracyjna jest polem badawczym, ale nie o to tutaj chodzi. Nina Glick-Schiller i Peggy Levitt (2004) mówią o transnarodowym polu społecznym. Proponują podwójną ramę odniesienia: sposób bycia (*way of being*) i sposób przynależenia (*way of belonging*). Odnoszą się, co prawda, do koncepcji pola Bourdieu, zauważają jednak, że to podejście im nie wystarcza do zdefiniowania transnarodowego pola społecznego, ponieważ relacje społeczne są ustrukturyzowane przez relacje władzy. Proponują szerszą definicję transnarodowego pola społecznego: że jest to zestawienie powiązanych ze sobą sieci kontaktów społecznych, w ramach których idee, praktyki i zasoby są nierówno wymieniane, organizowane, transformowane (por. Glick Schiller, Basch, Szanton Blanc 1995).

O polu o charakterze migracyjnym należy myśleć w perspektywie relacyjnej — ludzi, organizacji, czasu i miejsc. Umut Erel (2010) mówi o wejściu w pole w przestrzeni migracyjnej z pewnym zasobem. Celem badań migracyjnych jest zidentyfikowanie tych specyficznych, dystynktywnych zasobów w polu migracyjnym, które także zostały wytworzone w efekcie histerezy, czyli pierwszego kontaktu z polem. Z kolei Ewa Matejko (2004) na podstawie badania Polek migrujących do Hiszpanii zauważa, że przestrzeń między polskim i hiszpańskim rynkiem pracy jest niejako wspólna. Jako pole określa konfigurację pracodawców, instytucji rynku pracy, pracowników, bezrobotnych. Ważne są przy tym zasady prawno-instytucjonalne dotyczące swobodnego przepływu pracowników w ramach UE, które ukształtowały pole, zwłaszcza po największym jej rozszerzeniu 1 maja 2004 r.

PRAKTYKI SPOŁECZNE W MIGRACJACH

W najmniejszym stopniu zgłębione w studiach migracyjnych są praktyki społeczne. Badacze mówią o nadawaniu znaczeń kulturowych formom i praktykom w procesie migracji (zob. Erel 2010). Praktyki kulturowe są lokalnie walidowane, w zależności od sytuacji, w której migrant się znajduje.

W badaniach migracyjnych sporo uwagi poświęcono transnarodowym praktykom, które pozwalają badać transnacionalizm „u podstaw”. Praktyki w przestrzeni transnarodowej ułatwiają akumulację wszystkich form kapitału oraz pomagają w konstytuowaniu i reprodukowaniu sieci społecznych. Praktyki w przestrzeni transnarodowej tworzą organizacje społeczne, na przykład transnarodowe społeczności, społeczeństwa binacionalne. Transnarodowe praktyki odnoszą się do czterech płaszczyzn: społecznej, politycznej, religijnej i ekonomicznej (Guarnizo, Smith 1998).

Mihaela Nedelcu (2012) na podstawie badania wysoko wykwalifikowanych Rumunów w Toronto ustaliła, że transnarodowe praktyki, realizowane w czasie rzeczywistym, w długiej perspektywie sprzyjają wytworzeniu się transnarodowego habitusu. Dzieje się tak dzięki internetowi i nowym technologiom, które umożliwiają transnarodową współobecność aktorów społecznych przebywających w wielu różnych miejscach. Powstają nowe sposoby mobilizacji i kształtowania spójności społecznej. Nedelcu jest zdania, że obecnie mamy do czynienia z transnarodowymi praktykami, które bez komputera i internetu, tanich telefonów nie byłyby możliwe. Vertovec (2012) pisze wprost, że tanie połączenia telefoniczne są spoiwem transnarodowości.

PODSUMOWANIE I WNIOSKI DO BADAŃ EMPIRYCZNYCH

Matryca myślowa Bourdieu: *habitus*[kapitał] + pole = praktyka, jest nacechowana epistemologicznie. Daje możliwość nowego spojrzenia na świat społeczny. Jej zastosowanie, a zwłaszcza koncepcji reprodukcji społecznej, ma

znaczenie we współczesnym świecie, w którym migracja jest „czymś naturalnym”.

Transnarodowość habitusu sugeruje też nowe zjawisko transnarodowości struktury społecznej (Nedelcu 2012; Molina, Petermann, Herz 2015). W takim ujęciu narodowa struktura społeczna przestała być wystarczającym pojemnikiem stratyfikacyjnym (Beck 2006). Perspektywa migracyjna pozwala spojrzeć na nowo na stratyfikacyjne transformacje.

Walidacja kapitałów, głównie kapitału kulturowego, zwłaszcza z perspektywy kraju przyjmującego, nabiera nowego znaczenia (Nowicka 2014). W kontekście migracyjnym znacznie większy nacisk kładzie się na nieucieleśnioną formę kapitału kulturowego, która może się przejawiać na przykład w miękkich kompetencjach społecznych (widocznych choćby u migrantów poakcesyjnych z Polski, którzy pracują zagranicą poniżej swoich kwalifikacji formalnych; szerzej zob. Grabowska-Lusińska 2012).

Przemyślenia związane z polem i zadanie pytania, co jest polem w ujęciu migracyjnym, skłaniają do zadawania pytań o praktyki społeczne migrantów, co stanowi istotny postulat badawczy. Jeżeli chcemy przyjrzeć się habitusowi, kapitałom i polu, relacje między nimi i wiedzę o nich samych możemy zdobyć, badając praktyki społeczne migrantów. Zwłaszcza pokazanie perspektywy transnarodowych praktyk społecznych uwypukla współczesną relację między mobilnością i technologią, między *homo mobilis* i *homo numericus*. Transnarodowe praktyki społeczne kierują uwagę na nowe społeczne morfologie, jak kształtowanie się transnarodowych społeczności, sieci, przestrzeni/pól społecznych.

BIBLIOGRAFIA

- Bakwell Oliver, 2010, *Some Reflections on Structure and Agency in Migration Theory*, „Journal of Ethnic and Migration Studies”, t. 36, nr 10, s. 1689–1708.
- Bauder Harald, 2005, *Habitus, Rules of the Labour Market and Employment Strategies of Immigrants in Vancouver*, „Canada, Social and Cultural Geography”, t. 6, nr 1, s. 81–97.
- Beck Ulrich, 2006, *Cosmopolitan Vision*, Polity, Cambridge.
- Bommes Michael, Morawska Ewa, 2005, *International Migration Research. Constructions, Omissions and the Promises of Interdisciplinarity*, Ashgate Publishing, London.
- Bourdieu Pierre, 1971, *System of Education and System of Thought*, w: Michael F.D. Young (red.), *Knowledge and Control: New Directions for the Sociology of Education*, Macmillan, London.
- Bourdieu Pierre, 1986, *The Production of Belief: Contribution to an Economy of Symbolic Goods*, w: Richard Collins i in. (red.), *Media, Culture and Society: A Critical Reader*, Sage, London.
- Bourdieu Pierre, 1993, *Sociology in Question*, tłum. Richard Nice, Sage Publications, London.
- Bourdieu Pierre, 2002, *Le Bal des célibataires. Crise de la société paysanne en Béarn*, Seuil, Paris.
- Bourdieu Pierre, 2005, *Dystynkcja. Społeczna krytyka władzy sądowniczej*, Scholar Warszawa.
- Bourdieu Pierre, 2006, *Medytacje pascaliańskie*, tłum. Krzysztof Wakar, Oficyna Naukowa, Warszawa.
- Bourdieu Pierre, 2007, *Szkic teorii praktyki: poprzedzony trzema studiami na temat etnologii Kabylów*, tłum. Wiesław Kroker, Wydawnictwo Marek Derewiecki, Kęty.

- Bourdieu Pierre, 2009, *Rozum praktyczny*, tłum. Joanna Stryczyk, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Bourdieu Pierre, Wacquant Loïc, 2000, *The Organic Ethnologist of Algerian Migration*, „Ethnography”, t. 1, nr 2, s. 173–182.
- Bourdieu Pierre, Wacquant Loïc, 2001, *Zaproszenie do socjologii refleksyjnej*, tłum. Anna Sawisz, Oficyna Naukowa, Warszawa.
- Castles Stephen, 2010, *Understanding Global Migration: A Social Transformation Perspective*, „Journal of Ethnic and Migration Studies”, t. 36, nr 10, s. 1565–1568.
- Costa Cristina, Murphy Mark (red.), 2015, *Bourdieu, Habitus and Social Research. The Art of Application*, Palgrave Macmillan, Basingstoke-London.
- Dekker Rianne, Engbersen Godfried, 2013, *How Social Media Transform Migrants Networks and Facilitate Migration*, „Global Networks”, t. 15, nr 4, s. 401–418.
- Erel Umut, 2010, *Migrating Cultural Capital: Bourdieu in Migration Studies*, „Sociology”, t. 44, nr 4, s. 642–660.
- Faist Thomas, 2000, *The Volume and Dynamics of International Migration and Transnational Social Spaces*, Oxford University Press, Oxford.
- Glick Schiller Nina, Levitt Peggy, 2004, *Conceptualizing Simultaneity: A Transnational Social Field Perspective on Society*, „International Migration Review”, t. 38, nr 3, s. 1002–1039.
- Glick Schiller Nina, Basch Linda, Szanton Blanc Cristina, 1995, *From Immigrant to Transmigrant: Theorizing Transnational Migration*, „Anthropological Quarterly”, t. 68, nr 1, s. 48–63.
- Górny Agata, Stola Dariusz, 2001, *Akumulacja i wykorzystanie migracyjnego kapitału społecznego*, w: Ewa Jaźwińska, Marek Okólski, *Ludzie na huśtawce. Migracje pomiędzy peryferiami Polski i Zachodu*, Scholar, Warszawa.
- Grabowska Izabela, w druku, *Movers and Stayers: Social Mobility, Migration and Skills*, Peter Lang, Frankfurt am Main–New York.
- Grabowska-Lusińska Izabela, 2012, *Migrantów ścieżki zawodowe bez granic*, Scholar, Warszawa.
- Grzymała-Kazłowska Aleksandra, 2013, *Ku socjologii mobilnego społeczeństwa? Rozwój nowych koncepcji migracji i integracji a socjologia*, „Studia Socjologiczne”, nr 3.
- Guarnizo Luis Eduardo, 1997, *The Emergence of a Transnational Social Formation and the Mirage of Return Migration among Dominican Transmigrants*, „Identities”, t. 4, nr 2, s. 281–322.
- Guarnizo Luis Eduardo, Smith Michael Peter, 1998, *Transnationalism from Below*, Transaction Publishers, New Brunswick–London.
- Łukowski Wojciech, 2004, *Spółeczny sens migracji sezonowych*, w: Paweł Kaczmarczyk, Wojciech Łukowski, *Polscy pracownicy na rynku Unii Europejskiej*, Scholar, Warszawa.
- Kelly Philip, Lysis Tom, 2006, *Migration and the Transnational Habitus: Evidence from Canada and the Philippines*, „Environment and Planning” A 38, s. 831–847.
- Matejko Ewa, 2004, *Migracja sezonowa jako strategia działania w kontekście sytuacji na polskim i hiszpańskim rynku pracy*, w: Paweł Kaczmarczyk, Wojciech Łukowski, *Polscy pracownicy na rynku Unii Europejskiej*, Scholar, Warszawa.
- Maton Karl, 2012, *Habitus*, w: Michael Grenfell (red.), *Bourdieu: Key Concepts*, Acumen, London.
- Mauss Marcel, 1973 [1924], *Szkic o darze. Forma i podstawa wymiany w społecznościach archaicznych*, tłum. Krzysztof Pomian, w: Marcel Mauss, *Socjologia i antropologia*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- McKay Deirdre, 2001, *Migration and Masquerade: Gender and Habitus in the Philippines*, „Geography Research Forum”, t. 21, s. 44–56.
- Molina Jose Lois, Petermann Soeren, Herz Andreas, 2015, *Defining and Measuring Transnational Social Structures*, „Field Methods”, t. 27, nr 3, s. 223–243.
- Morawska Ewa, 2001, *Structuring Migration: The Case of Polish Income Seeking Travelers to the West*, „Theory and Society”, t. 30, nr 1, s. 47–80.

- Nedelcu Mihaela, 2012, *Migrants' New Transnational Habitus: Rethinking Migration Through a Cosmopolitan Lens in the Digital Age*, „Journal of Ethnic and Migration Studies”, t. 38, nr 9, s. 1339–1356.
- Noble Greg, 2013, *'It Is Home but It Is Not Home': Habitus, Field and the Migrant*, „Journal of Sociology”, t. 49, nr 2–3, s. 341–356.
- Nowicka Magdalena, 2014, *Migrating Skills, Skilled Migrants and Migration Skills: The Influence of Contexts on the Validation of Migrants' Skills*, „Migration Letters”, t. 11, nr 2, s. 171–186.
- Nowicka Magdalena, 2015a, *Bourdieu's Theory of Practice in the Study of Cultural Encounters and Transnational Transfers in Migration*, MMG Working Paper 15-1, Max Planck Institute for the Study of Religious and Ethnic Diversity, Gottingen.
- Nowicka Magdalena, 2015b, *Habitus: Its Transformation and Transfer through Cultural Encounters in Migration*, w: Cristina Costa, Mark Murphy (red.), *Bourdieu, Habitus and Social Research: The Art of Application*, Palgrave Macmillan, Basingstoke–London.
- O'Reilly Karen, 2012, *International Migration and Social Theory*, Palgrave Macmillan, New York.
- Plüss Caroline, 2009, *Trans-National Biographies and Trans-National Habiti: The Case of Chinese Singaporeans in Hong Kong*, w: Derek Heng, Syed Muhd Khairudin (red.), *Reframing Singapore: Memory, Identity and Trans-Regionalism*, Amsterdam University Press–ICAS, Amsterdam.
- Sayad Abdelmalek, 1999, *La Double absence: des illusions de l'émigré aux souffrances l'émigré*, Editions du Seuil, Paris.
- Sayad Abdelmalek, 2000, *El ghorba: Original Sin and Collective Lie*, „Ethnography”, t. 1, nr 2, s. 147–171.
- Vertovec Steven, 2012, *Trends and Impacts of Migrant Transnationalism*, w: Ajaya Kumar Sahoo, Michiel Baas, Thomas Faist (red.), *Indian Diaspora and Transnationalism*, Rawat, Jaipur.
- Van Hear Nicholas, 2010, *Theories of Migration and Social Change*, „Journal of Ethnic and Migration Studies”, t. 36, nr 10, s. 1531–1536.
- Wacquant Loïc J. D., 2004, *Following Pierre Bourdieu into the Field*, „Ethnography”, t. 5, nr 4, s. 387–414.

INTERNATIONAL MIGRATION AND PIERRE BOURDIEU'S SET OF CONCEPTS

Summary

The author considers Pierre Bourdieu's conceptual formula where [(habitus) (capital)] + field = practice and brings it to the field of international migration. She proves that a complete, cohesive application of Bourdieu's theory in migration studies has much greater heuristic potential than the use of isolated individual concepts—it enables a new view of the social world where international migration constitutes an inherent part. It aims at explaining such phenomena as transnational habitus, forms of capital in migration process, migratory field, and transnational practices.

Key words/słowa kluczowe

habitus (transnarodowy) / (transnational) habitus; kapitał (migracyjny) / (migratory) capital; pole (w migracjach) / field (in migration); praktyki (transnarodowe) / (transnational) practices